

UZASADNIENIE

D. R. została oskarżona o to, że w okresie od 15 lipca 2011 roku do 3 kwietnia 2013 roku w K. woj. (...) działając czynem ciągłym ze góry powziętym zamiarem będąc dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w K. i w związku z tym wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych złośliwie naruszała prawa pracowników Powiatowego Urzędu Pracy w K. P. K., A. W., T. S., B. G., E. B., A. M., K. B., M. C., E. P. (1), E. P. (2), M. K. (1) w ten sposób, że nie stosowała wobec nich zasady równego traktowania w zatrudnieniu, dyskryminowała z powodu przynależności do zakładowej komisji związkowej (...), że bezpodstawnie rozwiązała z nimi umowę o pracę, tj. o przestępstwo określone w art. 218 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Kutnie uznał D. R. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, z tą zmianą, że wyeliminował z jego opisu słowa „działając czynem ciągłym ze góry powziętym zamiarem”, to jest przestępstwa z art. 218 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 218 § 1 a k.k. wymierzył jej karę 60 stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość każdej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycieli posiłkowych P. K., A. W., T. S., B. G., E. B., E. P. (1), E. P. (2) i M. K. (1) kwoty po 1680 złotych na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu oraz od oskarżonej D. R. na rzecz oskarżycielek posiłkowych A. M., K. B. i M. C. kwoty po 1700 złotych na rzecz każdej z nich tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonej w całości i zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego wyrażonych w art. 410 KPK w związku z art. 424 § 1 pkt. 1) KPK oraz art. 5 § 1 KPK poprzez zaniechanie dokonania analizy i oceny dowodów już zebranych istotnych dla orzeczenia o winie oskarżonej, a zwłaszcza dla oceny szczególnego zabarwienia jej zamiaru mającego postać złośliwego dyskryminowania pracowników z powodu ich przynależności związkowej przez zwalnianie ich z pracy, w tym poprzez pominięcie lub ocenę wybiórczo przyjętych dowodów z pominięciem dowodów przeciwnych, do których Sąd się w ogóle nie odniósł, a także przyjmowanie z naruszeniem obowiązku rozstrzygnięcia istniejących wątpliwości na korzyść oskarżonej domniemań co do jej rzekomego umyślnego zamiaru, co przejawiało się między innymi:

- uznaniem przez Sąd okoliczności sporządzenia i podpisania przez 33 pracowników PUP w K., w tym 11 oskarżycieli posiłkowych w tej sprawie, pisma z dnia 12 lutego 2008r. skierowanego do starosty powiatu D. D. z żądaniami płacowymi, a także odwołania ówczesnej dyrektorki PUP M. G. oraz oskarżonej jako jej zastępczyni, za podstawę domniemania chęci odwetu ze strony oskarżonej, między innymi wobec ustalenia, że „ostoją tego protestu była zakładowa organizacja związkowa Solidarność”, podczas gdy (...) Solidarność w Powiatowym Urzędzie Pracy w K. została zarejestrowana przez (...) Region (...) dopiero w dniu 9 czerwca 2008r., zaś działalności wcześniej funkcjonującego w ramach (...) Organizacji (...) przy SP ZOZ w K. koła związkowego oraz przynależności do niego poszczególnych osób Sąd w ogóle nie badał;
- przyjęciem na podstawie wyjaśnień oskarżonej, w których przedstawiała zachowanie tychże osób, tj. członków związku (...) „jako naruszające porządek w zakładzie pracy, ale także godzące w jej dobra osobiste” i „szerokie opowiadanie o tych okolicznościach” nieuzasadnionego domniemania, że miały one dla niej kluczowe znaczenie również przy podejmowaniu decyzji co do zwolnień, które to decyzje musiały mieć także podtekst osobisty, podczas gdy oskarżona podjęła się pracy na stanowisku dyrektorki PUP w K. dopiero w dniu 1 lipca 2011 r., T więc w sytuacji, gdy w tym urzędzie już istniał konflikt w związku (...) ~ c T dwołaniern w dniu 29 kwietnia 2011r. ze stanowiska dyrektorki A. K. (1), byłej przewodniczącej tej organizacji, zaś akcja protestacyjna, polegająca na umieszczeniu na ogrodzeniu i budynku Powiatowego Urzędu Pracy w K. transparentów i flag optująca za jej przywróceniem do pracy, nie była związana z osobą oskarżonej i zorganizowana przez Organizację (...) już w dniu 11 maja 2011 r. została w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego II Wydziału Karnego sygn. akt II K 698/12 z dnia 3 czerwca 2013r. w K. umarzającym warunkowo postępowanie w sprawie p-ko przewodniczącej

tej organizacji (...) oskarżonej o ten czyn uznana za naruszającą art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. nr 55 poz. 236),

- pominięciem wskazanej przez oskarżoną, a przeczącej domniemaniu, że przyczyną decyzji oskarżonej dotyczącej doboru osób do zwolnienia była ich przynależność do (...), istotnej okoliczności że po objęciu stanowiska w dniu 1 lipca 2011 r. pismemz, (...) 29 lipca 2011 r. (załącznik nr 5 do odpowiedzi na akt oskarżenia - koperta k. 929) zwróciła się równocześnie do obydwóch związków funkcjonujących w PUP w K. z wnioskiem o wydanie opinii zgodnie z art. 38 KP „w związku z zamiarem wypowiedzenia umów o pracę zawartych na czas nieokreślony” M. C., K. B., E. B., A. M., B. G., M. K. (1) i E. L. ze wskazaniem, że „powodem rozwiązania stosunku pracy z wyżej wymienionymi pracownikami są przyczyny organizacyjno-finansowe”, mimo że w dacie kierowania tego pisma wymienione osoby poza E. L., która jednak nie została zwolniona, nie należały do żadnego ze związków zawodowych funkcjonujących w PUP w K., có potwierdza pismo OZ (...) z dnia 11 października 2014r. (k. 1235), złożone do akt sprawy na wniosek obrony, którego treść Sąd całkowicie pominał w uzasadnieniu wyroku;
- poprzestaniem na daniu wiary zeznaniom oskarżycieli posiłkowych w zakresie odnoszącym się do „tezy oskarżenia, że przy podejmowaniu decyzji o zwolnieniach z pracy pokrzywdzonych D. R. „kierowała się rewanżem za ich działalność, czy też przynależność do związku zawodowego Solidarność”, bez podjęcia jakiegokolwiek próby weryfikacji opisanego rozumowania w zestawieniu z obiektywnymi dowodami, które już zostały zgromadzone w sprawie, podczas gdy bardziej szczegółowa analiza załączonych akt Sądu Pracy pozwala na stwierdzenie, że u podstaw tych zwolnień leżały konkretne zdarzenia, bądź przyczyny organizacyjno- ekonomiczne, tym bardziej że Sąd w niniejszej sprawie oparł się na ustaleniach dokonanych w sprawach pracowniczych załączonych do akt postępowania w sprawie karnej nie podejmując żadnych działań zmierzających do dokonania własnych ustaleń z zastosowaniem reguł dowodowych obowiązujących w ramach procedury karnej, co stanowi naruszenie zasady wyrażonej w art. 8 KPK, wg której sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne i nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu, zaś wiążące dla niego jest jedynie samo prawomocne rozstrzygnięcie sądu kształtujące prawo lub stosunek prawny;
- ograniczeniem rozważań dotyczących zmniejszenia środków finansowych do stwierdzenia, że: „jakkolwiek środki finansowe przeznaczane z budżetu powiatu (...) na działalność urzędu w tych latach malały, to jednak nie było to drastyczne zmniejszenie ich wysokości, zaś w okresie 2011-2013 zatrudniani byli nowi pracownicy; z innymi - zatrudnionymi, na umowy czasowe - zawierano umowy na czas nieokreślony” (str. 9 uzasadnienia wyroku), podczas gdy dowody już zgromadzone w niniejszym postępowaniu wskazują na zasadność ustaleń przeciwnych, a w tym zalecenia z audytu zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych Powiatu z dnia 18 czerwca 2008r. skierowane do dyrektora PUP w K. wskazujące na celowość i możliwość likwidacji etatów w tym urzędzie z liczby 78 do 54,5, a między innymi w dziale usług rynku pracy z 26 do 20 (gdzie pracowały między innymi oskarżycielki posiłkowe M. C., K. B., M. K. (1), B. G., A. M.), w dziale instrumentów rynku pracy o 1 osóln (gdzie pracowała między innymi oskarżycielka posiłkowa E. P. (3)), dowodu w postaci (...) dotyczącej aktywnego pośrednictwa pracy PUP w K. w latach 2000-2013, z której wynika, że w stosunku do roku 2010 już w roku 2011 drastycznie spadła liczba miejsc pracy znajdujących się w dyspozycji PUP z (...) do (...) i tendencja ta utrzymała się w kolejnych latach (k. 1165), a także Protokołu kontroli planowej przeprowadzonej w Powiatowym Urzędzie Pracy w K. w okresie od 14 stycznia 2015r. do dnia 30 stycznia 2015r. na zlecenie Starosty (...) K. D. wraz z wyjaśnieniami PUP w K. do tego protokołu,

przy czym powyższe uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku;

2.naruszenie przepisów postępowania wyrażonych w art. 170 § 1 pkt. 2) KPK poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych na rozprawie w dniu 8 września 2014r., ponowionych i rozszerzonych w piśmie z dnia 5 listopada 2015r. o przesłuchanie w charakterze świadka kontrolującej R. N. - na okoliczności ustalone w toku Kontroli Planowej przeprowadzonej w PUP w K. w zakresie polityki kadrowo-płacowej w latach 2011-2014 z dnia 6 lutego 2015r. oraz jej uzupełnień, oraz dalszych świadków w osobach:U. W., E. S., I. K., M. G., I. N., J. M., na okoliczność przyczyn zmian w zatrudnieniu w PUP w K. w okresie od 1 lipca 2011 r. do 31 grudnia 2014r., w tym przyczyn ekonomiczno

- organizacyjnych tych zmian, oraz przebiegu współpracy ze związkami zawodowymi funkcjonującymi w PUP w K., przy czym świadkowie zgłoszeni pod literami a) do d) nadto na okoliczność przebiegu i sposobu dokonywania ustaleń przez kontrolującą R. N.,

a nadto poprzez:

oddalenie wniosku obrońcy z dnia 5 listopada 2015r. o zwrócenie się do OZ (...) o udzielenie informacji o ilości członków związku - pracowników PUP w składzie tej organizacji wynoszącym na dzień 30 września 2011r. 15 osób, bowiem przed przystąpieniem oskarżycieli posiłkowych w osobach M. C., K. B., E. B., B. G. w dniu 22.09.2011r. i M. K. (1) w dniu 10.08.2011 r., wskazana organizacja najprawdopodobniej liczyła zaledwie 8 członków związku - pracowników, co uzasadnia podejrzenie, że już w tym okresie, a nie na skutek jakichkolwiek działań oskarżonej, stała się niereprezentatywna.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Wyrok zaskarżył pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych K. B., M. C. i A. M., w części co do kary oraz w zakresie orzeczenia o kosztach i zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego art. 46 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy wobec złożonego wniosku oskarżycielek posiłkowych zasądzenie nawiązki miało co do zasady charakter obligatoryjny. Zasądzenie na rzecz M. C. i K. B. od Powiatowego Urzędu Pracy w K. odszkodowania za naruszenie przez Dyrektora zasady równego traktowania w zatrudnieniu nie eliminuje pokrzywdzonym możliwość dochodzenia w procesie karnym roszczenia o wymierzenie od oskarżonej środka karnego w postaci nawiązki stanowiącej zadośćuczynienie za doznaną przestępstwem krzywdę, tym bardziej, że ich roszczenie przeciwko PUP w K. w ogóle nie dotyczyło zadośćuczynienia i osobą zobowiązaną do zapłaty nie była oskarżona. Wyплаты odszkodowań dla oskarżycielek posiłkowych M. C. i K. B. nie stanowiły jakiegokolwiek dolegliwości dla oskarżonej, bowiem dokonywała ich ze środków publicznych. Wielokrotnie wypłacanie tych odszkodowań ze środków publicznych potwierdza, że działania oskarżonej były zuchwałe i podejmowane z premedytacją

2. naruszenie prawa materialnego art. 46. k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy oddalenie pozwu A. M. przeciwko PUP w K. o odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu (z przyczyn formalnych- nie złożenie odwołania od rozwiązania umowy o pracę) nie eliminuje pokrzywdzonej możliwości dochodzenia w procesie karnym roszczenia o wymierzenie od oskarżonej środka karnego w postaci nawiązki stanowiącej zadośćuczynienie za doznaną przestępstwem krzywdę, tym bardziej, że roszczenie przeciwko PUP w K. w ogóle nie dotyczyło zadośćuczynienia i osobą zobowiązaną do zapłaty nie była oskarżona. Skutki jakie wywołało zachowanie oskarżonej wobec A. M. (element krzywdy) nie zostały więc w żaden sposób zrekomensowane środkiem karnym, co zdaniem oskarżycielki Sąd był zobligowany uczynić wobec złożonego wniosku.

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 39 pkt. 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy orzeczenie wobec oskarżonej zakazu zajmowania stanowisk związanych z wykonywaniem czynności z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych było w realiach niniejszej sprawy, a więc stopnia jej zawinienia i głębokiej demoralizacji w pełni uzasadnione i konieczne, tym bardziej że za jej zachowaniem podążało uszczuplenie środków publicznych,

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej i życiowej w związku z odmową wymierzenia oskarżonej środka karnego określonego w art. 46 par. 2 K.K. pełnomocnik wyrokowi także zarzucił:

4. obrazę prawa procesowego art. 415 par. 5 k.p.k., poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że nawiązki nie orzeka się jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania (jakiegokolwiek innego postępowania), gdy tymczasem w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie toczyło się inne postępowanie, gdzie roszczenie o zadośćuczynienie określone w art. 46 par. 2 k.k. byłoby przedmiotem sporu między stronami. Żądanie oskarżycielek zasądzenia nawiązki nie zawiera się w roszczeniach odszkodowania określonego w art. 18 k.p.

skierowanego przeciwko PUP w K., gdyż jest to zupełnie inne roszczenie mające inną podstawę i wytoczone przeciwko innemu podmiotowi niż oskarżona,

Nadto wyrokowi zarzucił:

5. rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonej D. R. kary 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość każdej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych, gdy tymczasem dyrektywy wymiaru kary z art 53 k. k. w szczególności stopień społecznej szkodliwości czynu, wielość zachowań i nacechowany złośliwością sposób zachowania się oskarżonej, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na oskarżonej obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, uzasadniają wymierzenie kary znacznie surowszej lub w wyższym wymiarze, bliższym górnej granicy ustawowego zagrożenia,

6. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, a wyrażający się w uznaniu, że zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego przyznany oskarżycielkom posiłkowym w kwocie po 1.700 zł stanowi adekwatną rekompensatę poniesionych przez oskarżycielki faktycznych kosztów adwokackich i odpowiada ilości terminów rozpraw i stopniowi zawikłaności sprawy, oraz że odpowiada wymaganemu nakładowi pracy pełnomocnika, gdy tymczasem zasądzona wysokość zwrotu kosztów jest sprzeczna z załączonymi do akt spisami kosztów poniesionych za prowadzenie sprawy potwierdzonymi Fakturami Vat. a także nie odzwierciedla.

Pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonej kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia, orzeczenie od oskarżonej na rzecz oskarżycielek posiłkowych nawiązek w kwocie po 10.000 zł zgodnie ze złożonym w terminie wnioskiem, orzeczenie wobec oskarżonej zakazu zajmowania stanowisk związanych z wykonywaniem czynności z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych na okres 5 lat, zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżycielek posiłkowych zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według załączonego spisu kosztów za opłacone czynności w postępowaniu przygotowawczym, oraz przed Sądem I i II instancji.

Wyrok zaskarżył pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych E. B., B. G., P. K., M. K. (1), E. P. (1), E. P. (2), T. S., A. W. w zakresie pkt. 1 i zarzucił wyrokowi:

w wyniku błędnej oceny prawidłowo ustalonych okoliczności mających wpływ na wysokość kary, w postaci:

- stopnia społecznej szkodliwości czynu (wynikającej z rodzaju i charakteru naruszonego przez oskarżoną dobra, rozmiarów szkody, sposobu i okoliczności popełnienia przez nią czynu, wagi naruszonych obowiązków, postaci towarzyszącego jej zamiaru i motywacji),
- sposobu zachowania oskarżonej,
- rodzaju, stopnia i wagi naruszonych przez oskarżoną obowiązków jakie na niej spoczywały,
- rozmiaru ujemnych następstw jej czynu oraz
- zachowania oskarżonej po popełnieniu przestępstwa

rażącą niewspółmierność kary i środka karnego, poprzez wymierzenie oskarżonej kary w rozmiarze:

- nie uwzględniającym w dostateczny sposób stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego się dopuściła, oraz
- pozostającym w sprzeczności z celami jakie kara ma spełniać i potrzebą kształtowania świadomości prawnej,

w zakresie zaś środka karnego zaniechanie jego orzeczenia po myśli art. 41 § 1 kk w postaci zakazu zajmowania określonego stanowiska, mimo jego ewidentnego nadużycia przez oskarżoną co w przypadku sposobu jej działania i towarzyszącej jej motywacji, wskazuje nadto, iż ewentualne pozostawanie przez nią na określonych stanowiskach

zagrozić będzie istotnym dobrom chronionym prawem takim jak np. prawo pracownika do utrzymania zatrudnienia, ustalone zresztą przez Sąd (str. 11 uzasadnienia 2 akapit).

Pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- wymierzenie (przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk) kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 5 lat próby,
- orzeczenie środka karnego w postaci zakazu pełnienia stanowisk kierowniczych związanych z wykonywaniem czynności z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych na okres 5 lat.

Pełnomocnik zaskarżył również zawarte w pkt. 2 wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie zasądzenia wydatków poniesionych przez oskarżycieli posiłkowych w postaci kosztów ustanowienia jednego pełnomocnika oraz zarzucił naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 92 kpk, mogące mieć wpływ na jego treść, a polegające na pominięciu okoliczności, iż materiał dowodowy nie ograniczał się jedynie do akt niniejszej sprawy, lecz także do kilkunastu akt spraw pracowniczych o charakterze wieloinstancyjnym, przedmiotowa sprawa miała charakter zawiły, z racji wyznaczenia pełnomocnika spoza rejonu Sądu rozpoznającego sprawę, zachodziła konieczność jego dojazdów na rozprawy, co mogło mieć wpływ na ustalenie stopienia zawiłości sprawy o raz wymagany nakład pracy pełnomocnika, przez co podstawy orzeczenia nie stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu (przynajmniej z uzasadnienia Sądu to nie wynika).

Pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez zasądzenie na podstawie § 2 ust 1 i 2 rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) od oskarżonej na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych kwoty po 4.132,98 zł. tytułem wydatków w postaci kosztów ustanowienia pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej zasługiwała na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się trafne i zrodziły konieczność uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 437 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt. 2 k.p.k. zgodnie z wnioskiem zawartym w apelacji obrońcy.

Jak trafnie wskazano w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, przedmiotem sporu w sprawie były przede wszystkim motywy, jakimi kierowała się D. R. rozwiązując stosunek pracy z pracownikami urzędu. Sąd Rejonowy podniósł w tym zakresie kilka okoliczności, które zdaniem tego Sądu wskazywały na zamiar bezpośredni złośliwego naruszenia prawa pracowników do dalszego zatrudnienia w urzędzie: zwolnienie w okresie 2011-2013 15 członków (...) przy braku zwolnienia jakiegokolwiek pracownika-członka związku zawodowego (...), w tym zwolnienie kilku pracowników przywróconych do pracy przez sąd, zatrudnianie w tym samym czasie innych pracowników i zmiana terminowych umów o pracę na umowy na czas nieokreślony, przynależność wszystkich zwolnionych 15 osób do (...), stwierdzenie przez sąd pracy nieprawidłowości w rozwiązaniu stosunków pracy, udział zwolnionych pracowników w proteście w 2008 r. zmierzającym do odwołania ówczesnej dyrektor PUP oraz jej zastępcy – D. R. oraz w proteście w 2010 r. kontestującym odwołanie kolejnej dyrektor – A. K. (1), szczegółowe i ciągle opisywanie przez oskarżoną w wyjaśnieniach składanych w postępowaniu karnym nieprawidłowości w działaniu (...) w PUP.

Zamiar popełnienia przestępstwa pozostaje w sferze ustaleń faktycznych i w związku z tym podlega udowodnieniu. W niniejszej sprawie – jak wynika z przytoczonych wyżej okoliczności faktycznych – Sąd Rejonowy nie dysponował dowodami bezpośrednimi świadczącymi o zamiarze rozwiązywania stosunków pracy z powodu przynależności związkowej, zaś dowodzenie zamiaru bezpośredniego popełnienia przestępstwa przez oskarżoną następowało w oparciu o fakty pośrednie niekorzystne dla oskarżonej, a zatem w oparciu o poszlaki. W związku z tym wskazanie przez sąd w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (k. 1672v), że rzeczywistą przyczynę zwolnień z urzędu oskarżycieli posiłkowych sąd ustalił w oparciu o ich zeznania, należało uznać za chybione i nielogiczne. Zeznania tych świadków nie wskazywały bowiem bezpośrednio na motywację i zamiar D. R., lecz wynikały z nich jedynie niektóre fakty uboczne, z których można było ewentualnie wnioskować o fakcie głównym, czyli zamiarze przestępnym. Sąd pierwszej instancji

miał obowiązek ustalenia spójnego, tworzącego zamkniętą całość zespołu poszlak wykluczającego przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego inny obraz zamiaru, z jakim działała oskarżona w poszczególnych przypadkach. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w toku kontroli odwoławczej okazało się jednak w tym zakresie przedwczesne.

Nie można zgodzić się z sądem meriti, że jedną z poszlak stanowiło poświęcanie przez oskarżoną w jej wyjaśnieniach dużej uwagi nieprawidłowościom w postępowaniu członków organizacji zakładowej (...). Wyjaśnienia D. R., zwłaszcza składane w toku przewodu sądowego, były bardzo obszerne i odnosiły się wprost do postawionego oskarżonej zarzutu, w szczególności zamiaru popełnienia przestępstwa, jak i do przyczyn rozwiązania stosunku pracy z poszczególnymi pracownikami. Zdaniem Sądu Okręgowego w tych wyjaśnieniach nie można dopatrzeć się nieuzasadnionego ciągłego powracania przez oskarżoną do jej oceny działania Solidarności, jej depozycje nie były zdominowane przez ten wątek, a poruszanie tej kwestii było uzasadnione faktem postawienia oskarżonej zarzutu kierowania się przynależnością związkową pracowników przy ich zwalnianiu z pracy w urzędzie. Ponadto oskarżony jest zawsze uprawniony do składania takich wyjaśnień, jakie uznaje za potrzebne dla swojej obrony i nie może budzić wątpliwości, iż sam fakt składania wyjaśnień określonej treści – w tym przypadku poruszania wspomnianej kwestii związkowej – nie może być poczytany na niekorzyść oskarżonego, a zwłaszcza stanowić sam w sobie poszlaki. Określona treść składanych wyjaśnień, czy nawet pomijanie konkretnych okoliczności w wyjaśnieniach, nie może być uznawane za jedną z poszlak, które przecież są okolicznościami niekorzystnymi dla oskarżonego wskazującymi na zaistnienie okoliczności – desygnatów znamion zarzuconego przestępstwa. W przeciwnym wypadku doszłoby do naruszenia prawa do obrony, skoro sam fakt obrony byłby poczytany na niekorzyść oskarżonego. Innym zupełnie zagadnieniem jest ocena treści wyjaśnień na tle całokształtu materiału dowodowego, jednak nie tej kwestii dotyczyły rozważania sądu meriti we wspomnianym zakresie.

Jako okoliczność przemawiającą przeciwko wiarygodności wyjaśnień D. R. sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę fakt, że poza nielicznymi wyjątkami sąd pracy stwierdził nieprawidłowości w zwolnieniu oskarżycieli posiłkowych (k. 1673). Skoro okoliczność ta służyła zdezawuowaniu wyjaśnień oskarżonej, musiała mieć w ocenie sądu meriti charakter ustalenia faktycznego dokonanego na podstawie określonego źródła dowodowego, w tym przypadku dowodu z dokumentów w postaci wyroków sądu pracy w sprawach z powództw pokrzywdzonych i to ustalenia o charakterze poszlakowym. Sąd ten wprost powołał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dowody ze wspomnianych orzeczeń sądu pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego trafny był zarzut skarżącego obrońcy, iż sąd pierwszej instancji naruszył zasadę samodzielności jurysdykcyjnej określoną w art. 8 § 1 k.p.k., opierając się w bardzo znaczącym zakresie przy ustalaniu zamiaru bezpośredniego na rozstrzygnięciach innego sądu. To wyroki sądu pracy w istocie zaważyły - w dwóch aspektach - na uznaniu wyjaśnień oskarżonej za niewiarygodne odnośnie jej motywów rozwiązywania stosunku pracy, które były według jej twierdzeń różne w odniesieniu do poszczególnych oskarżycieli posiłkowych. Po pierwsze, sąd meriti przyjął wspomniane wyroki sądu pracy jako poszlakę, a zatem jako dowód obciążający oskarżoną uznał rozstrzygnięcia innego sądu. Po drugie, sąd ten uchylił się od samodzielnego przeprowadzenia niezbędnych dowodów, które mogłyby przemawiać przeciwko wyjaśnieniom oskarżonej oraz nie przeprowadził ich analizy, zakładając, iż proces dowodzenia dokonany przez sąd pracy jest wystarczający dla wydania wyroku w postępowaniu karnym. Sąd pracy wydając wyroki analizował przecież przeprowadzone dowody z zeznań stron, świadków i dokumentów, które miały świadczyć o niezgodności z prawem rozwiązaniu stosunku pracy, natomiast sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie w tym zakresie nie dokonał analizy wyjaśnień oskarżonej w powiązaniu z innymi dowodami odrębnie w odniesieniu do każdego z oskarżycieli, a przynajmniej odrębnie względem każdej z podawanych przez D. R. przyczyn zwolnienia pracownika. Przykładowo można wskazać, że sąd meriti nie badał w przypadku A. W., czy oskarżona miała realne zastrzeżenia do przydatności tego pracownika na stanowisku sekretarki i czy wypowiedzenie umowy o pracę z tego powodu było uzasadnione, zaś w wypadku M. K. (1), czy doszło z jego strony do ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Wyjaśnienia oskarżonej polegały przecież w ogromnej mierze na przedstawianiu szczegółowego własnego stanowiska faktycznego i prawnego odnośnie do przyczyn zwolnienia konkretnych osób, a zatem weryfikacja tych twierdzeń musiała polegać na przeprowadzeniu i analizie dowodów przeciwnych, tak aby strona oskarżona mogła zrealizować swoje prawo do obrony i aby sąd orzekający bezpośrednio zapoznał się z wszystkimi okolicznościami korzystnymi jak i niekorzystnymi dla oskarżonej, czego wymaga rzetelny proces karny. Skoro istotą przestępstwa miało być rozwiązanie stosunku pracy z innego,

bezprawnego powodu, niż wskazany przez oskarżoną, należało w postępowaniu karnym wykorzystać wszystkie dostępne środki dowodowe w celu weryfikacji wyjaśnień D. R., a nie zastępować te czynności prawomocnymi rozstrzygnięciami sądu pracy. Jak wyżej wskazano, o takim zastąpieniu świadczyły wprost pisemne motywy zaskarżonego wyroku, które nie wskazywały na dokonanie przez sąd analizy poszczególnych przypadków zwolnień z pracy.

Dodać trzeba, że z uwagi na konieczność wykazania w przypadku zarzuconego oskarżonej przestępstwa zamiaru bezpośredniego, szczególnie zabarwionego ze względu na znamię złośliwości, niezbędne było wykazanie w sposób niewątpliwy, że D. R. w przypadku każdego z oskarżycieli posiłkowych chciała (nie jedynie godziła się) rozwiązać stosunek pracy z innego powodu, niż deklarowany, a zatem, że kierowała się rzeczywiście przynależnością związkową pracowników lub odwetem za ich protesty wymierzone w jej osobę. Nie było natomiast wystarczające działanie oskarżonej w przekonaniu, iż deklarowany przez nią powód zwolnienia pracownika jest realny, w przekonaniu, iż racja w sporze z pracownikiem leży po stronie oskarżonej. Z wyjaśnień D. R. wynikało właśnie, że działała w takim przekonaniu. Sąd pracy nie badał, czy oskarżona działała w sposób złośliwy. Złośliwość w rozumieniu art. 218 § 1a k.k. to działanie w celu wyrządzenia pracownikowi przykrości, poniżenia, dokuczenia, zlekceważenia, wyrządzenia krzywdy nie dającej się racjonalnie uzasadnić. Zasądzenie powództw pracowników przez sąd pracy także i z tej przyczyny nie mogło stanowić dowodu wskazującego na zamiar bezpośredni popełnienia przestępstwa.

Orzeczenia sądu o przywróceniu do pracy w doktrynie prawa pracy uznawane są za rozstrzygnięcia konstytutywne jedynie warunkowo ze względu na przewidziane w art. 48 k.p. prawo pracodawcy do odmowy ponownego zatrudnienia pracownika, jeśli nie stawi się do pracy w ciągu 7 dni (por. K. Baran (red.) Kodeks pracy. Komentarz. Art. 45). Jednocześnie ze względu na inne przesłanki skazania za przestępstwo z art. 218 § 1a k.k. i przesłanki zasądzenia roszczenia pracownika, w szczególności konieczność wykazania w postępowaniu karnym zamiaru bezpośredniego i złośliwości sprawy, nie można uznać, że ustalenia sądu pracy, który wydaje wyrok przywracający do pracy, miałyby być wiążące dla sądu karnego. W przypadku oskarżycieli posiłkowych przywróconych do pracy przez sąd nie można zatem przyjmować, że zaistniał wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej określony w art. 8 § 2 k.p.k. polegający na związaniu prawomocnym rozstrzygnięciem sądu kształtującym stosunek prawny.

Sąd Rejonowy oceniając zestaw ustalonych poszlak dokonał analizy uproszczonej, nie uwzględniającej potrzeby indywidualnego podejścia do każdego z deklarowanych przez oskarżoną powodów zwolnienia oskarżycieli posiłkowych. Sąd ten przedwcześnie skupił się na liczbie członów Solidarności zwolnionych z urzędu i fakcie, że byli to jedynie członkowie tego związku. Przyjmując tok rozumowania sądu meriti za właściwy można by uznać, że rozwiązanie stosunku pracy z jakimkolwiek członkiem (...) przez D. R. bez względu na wskazywane powody było złośliwym naruszeniem praw pracownika, zwłaszcza gdyby sąd pracy stwierdził niezgodność z prawem działania pracodawcy.

W trakcie procedowania przez sąd pierwszej instancji doszło do naruszenia treści art. 366 § 1 k.p.k., gdyż Przewodniczący nie baczył w dostatecznym stopniu, by wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności w kontekście wskazanych wyżej okoliczności o charakterze poszlak oraz nie doprowadził do przeprowadzenia przez sąd z urzędu określonych dowodów. Sąd Rejonowy wydając zaskarżone rozstrzygnięcie nie wziął również pod uwagę szeregu dowodów i okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, które miały znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych, dopuszczając się przez to obrazy art. 410 k.p.k.

Rację miał częściowo obrońca podnosząc w apelacji, że sąd pierwszej instancji z obrazą art. 170 § 1 pkt. 2 i 3 oddalił na rozprawie w dniu 20 listopada 2015 r. wniosek dowodowy o przesłuchanie świadków na okoliczność zmian w zatrudnieniu w PUP od 2011 do 2014 r. w tym przyczyn organizacyjno-ekonomicznych tych zmian. Sąd oddalając wniosek nietrafnie ocenił, że zeznania tych osób nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia i były nieprzydatne dla ustalenia istotnych okoliczności. Jak wyżej wskazano, według wyjaśnień oskarżonej, zwolnienia niektórych pracowników miały następować w związku ze stopniową redukcją zatrudnienia w urzędzie, a w sprawie najistotniejsze były ustalenia związane ze stroną podmiotową przestępstwa, a zatem nie było uprawnione stwierdzenie, iż świadkowie nie wniesliby nowych okoliczności. Wyjaśnienia oskarżonej w zakresie jej motywacji nie mogły być skutecznie

zweryfikowane jedynie przez dowody z dokumentów, a pracownicy PUP wymienieni we wniosku mogli mieć wiedzę o tym, czym kierowała się oskarżona dokonując poszczególnych zwolnień. Inaczej należało ocenić oddalenie wniosku obrońcy w odniesieniu do M. G. i R. N.. Ówczesna starosta oraz osoba kontrolująca PUP w zakresie polityki kadrowej, jako osoby niezatrudnione w PUP i niemające bezpośredniej styczności z okolicznościami związanymi z przyczynami zwolnień pracowników, nie były źródłami dowodowymi przydatnymi dla dokonania przedmiotowych ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy winien zatem przesłuchać pozostałe osoby wymienione w piśmie obrońcy z 5 listopada 2015 r. i apelacji obrońcy na wskazane tu okoliczności.

Nietrafne było także oddalenie wniosku dowodowego obrońcy z 5 listopada 2015 r. o uzyskanie z (...) informacji o ilości pracowników PUP – członków tego związku zawodowego w datach wskazanych we wniosku obrońcy. Sąd Rejonowy jako okoliczność istotną przemawiającą przeciwko wiarygodności wyjaśnień oskarżonej przyjął utratę reprezentatywności przez organizację zakładową Solidarności z dniem 31 marca 2012 r. Obrońca słusznie podnosił jednak, że dotychczasowe informacje udzielane przez Solidarność nie były wystarczające dla dokonania ustaleń w przedmiocie reprezentatywności i związku przyczynowego zwolnień członków Solidarności z tym faktem. Na przykład w piśmie datowanym 30 czerwca 2011 r. wskazano na liczbę 15 członków związku, lecz nie podano, ilu było w tej liczbie pracowników urzędu. Należy zatem sprawdzić, czy nie doszło do utraty reprezentatywności już w okresie lipiec-wrzesień 2011 r., a jeśli tak, wymagałoby to zestawienia z datami zwolnień pracowników w celu ustalenia, czy do tej utraty doszło na skutek celowych działań oskarżonej.

Sąd Rejonowy wprost wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że D. R. zwalniając pracowników kierowała się rewanżem za ich przynależność lub działalność związkową i uczestnictwo w proteście przeciwko dyrekcji urzędu w 2008 i przeciwko odwołaniu dyrektora A. K. (1) w 2010 r. Jednak dla dokonania takiego ustalenia zasadnicze znaczenie miało stwierdzenie, czy oskarżona przystępując do rozwiązania stosunku pracy z konkretnym pracownikiem miała wiedzę, że jest on członkiem (...) lub czy brał czynny udział w protestach, w szczególności podpisał list 33 pracowników urzędu do starosty powiatowego w lutym 2008 r. Gdyby oskarżona o tych okolicznościach nie wiedziała, trudno byłoby przypisać jej określone w zarzuconym czynnie działanie złośliwe, odwetowe za zachowanie pracownika, a zatem stwierdzić zamiar bezpośredni o szczególnym, emocjonalnym zabarwieniu. Oskarżona wyjaśniała, że za wyjątkiem członków organów związkowych nie wiedziała, którzy pracownicy urzędu są członkami zakładowej organizacji związkowej, zaś o tym, kto podpisał list protestacyjny dowiedziała się w toku jednego z postępowań sądowych. W składanych pracodawcy okresowo informacjach zakładowa organizacja związkowa Solidarność podawała jedynie liczbę pracowników - członków związku. Związek zawodowy nie ujawnił sądowi nazwisk swoich członków za wyjątkiem oskarżycieli posiłkowych (k. 1235). Sąd pierwszej instancji w tym zakresie nie podejmował czynności dowodowych milcząco przyjmując, że oskarżona знаła wymienione fakty podejmując decyzję o zwolnieniu pracownika i tym samym sąd ten nie zweryfikował wyjaśnień D. R.. Skoro dyrektor urzędu nie był na piśmie informowany o tożsamości członków związku, wiedza oskarżonej w tej kwestii w odniesieniu do szeregowych członków związku winna być zbadana w oparciu o wszelkie inne środki dowodowe, w tym przesłuchanie pracowników urzędu, także pokrzywdzonych w sprawie, ewentualną znajomość przez oskarżoną list płac w okresie zbliżonym do rozwiązania stosunku pracy z danym pracownikiem, w których wykazano potrącanie składek na związek zawodowy.

Rację miał obrońca, iż sąd meriti w zbyt małym zakresie badał politykę kadrowo-finansową dyrektora PUP w latach 2011-2013. D. R. w swoich wyjaśnieniach wielokrotnie podnosiła, że niektóre stanowiska pracy likwidowała w związku z koniecznością redukcji zatrudnienia i zmiany jego struktury, potrzebą przesunięć kadrowych pomiędzy działami oraz że plany takich działań wynikały z poprawiającej się sytuacji na rynku pracy, zmniejszenia finansowania urzędu oraz zaleceń starosty powiatowego. W tym zakresie sąd pierwszej instancji oceniając wyjaśnienia oskarżonej nie wziął pod uwagę szeregu dokumentów ujawnionych w toku przewodu sądowego. W zaleceniach wydanych po audycie przeprowadzonym w PUP przez starostę w czerwcu 2008 r. wskazano na potrzebę redukcji etatów w poszczególnych działach urzędu, zaś w pisemnej koncepcji funkcjonowania PUP oskarżona informowała starostę o zamiarze wzięcia pod uwagę wyników audytu i zmniejszonych w przyszłości środków finansowych przeznaczonych na funkcjonowanie urzędu (k. 942).

W kontekście polityki kadrowej i finansowej D. R. w Powiatowym Urzędzie Pracy istotne dla rozstrzygnięcia było zasięgnięcie wiadomości specjalnych z zakresu rachunkowości co do możliwości utrzymania stanu zatrudnienia w poszczególnych latach, a więc i zasadności zwalniania jednych pracowników, zatrudniania innych i zmiany umów terminowych na umowy na czas nieokreślony, w tym co do kwot o jakie zmniejszyły się wydatki związane z zatrudnieniem na skutek zmniejszenia liczby pracowników w poszczególnych okresach rozliczeniowych, jako które można przyjąć rok kalendarzowy 2010, 2011, 2012 i 2013, w sytuacji dostrzeżonego przez sąd meriti zmniejszania się funduszu płac w PUP w 2012 i 2013 r. Uzyskanie takiego dowodu miałooby znaczenie dla oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonej w zakresie jej zamierzeń zmniejszenia obsady kadrowej urzędu i zmiany struktury zatrudnienia w poszczególnych działach, a przez to dla ustalenia, czy rozwiązywanie stosunku pracy z jakimkolwiek pracownikiem z powodu likwidacji stanowiska pracy miało przynieść realne oszczędności dostosowane do funduszu płac. Zbadać przy tym należało, czy fundusz ten w okresie zarzucanego czynu był wykorzystany w całości na wynagrodzenia i dodatki. W materiale dowodowym znalazła się opinia biegłego z zakresu rachunkowości (k. 381-386), wydana dla Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Mimo że dotyczyła kwestii możliwości podwyższenia wynagrodzeń pracowników, znalazły się tam stwierdzenia znaczące w niniejszej sprawie, w szczególności stwierdzono brak możliwości utrzymania stanu zatrudnienia w 2012 r. na poziomie zbliżonym do 2011 r.

Obrońca trafnie zwrócił uwagę w apelacji, że sąd meriti oceniając wyjaśnienia oskarżonej i ustalając zamiar bezpośredni nie wzię pod uwagę pisma D. R. z 29 lipca 2011 r. (k. 942), w którym oskarżona zwróciła się do obu zakładowych organizacji związkowych w trybie art. 38 k.p. o zaopiniowanie zamiaru wypowiedzenia umów o pracę z przyczyn organizacyjno-finansowych siedmiu pracownikom, w tym sześciu oskarżycielom posiłkowym. Z pisma (...) Solidarność (k. 1235) wynika zaś, że wymienionych sześciu pracowników w czasie wystosowania przedmiotowego pisma nie należało do związku zawodowego, a przystąpiło do Solidarności 22 września 2011 r., 10 sierpnia 2011 r. i 16 listopada 2011 r. Okazało się, że z wymienionych w piśmie osób członkiem (...) była w tym czasie jedynie E. L., która nie została zwolniona. Okoliczności te stały w sprzeczności z przyjętymi przez sąd meriti poszlakami, a wspierały wyjaśnienia oskarżonej o braku wiedzy co do przynależności związkowej i kierowaniu się innymi okolicznościami w trakcie zwalniania pracowników.

Sąd Rejonowy nie zbadał również, w jakim okresie K. B., M. C., E. B. przebywały w 2011 r. na zwolnieniu lekarskim, co miało znaczenie dla ustalenia rzeczywistych przyczyn rozwiązania stosunku pracy z tymi pracownikami, gdyż mimo deklarowania w piśmie z 29 lipca 2011 r. zamiaru zwolnienia tych osób z przyczyn organizacyjnych, do rozwiązania stosunku pracy doszło wobec korzystania ze zwolnienia lekarskiego niezgodnie z przeznaczeniem. W konsekwencji za potrzebne należało uznać ustalenie, czy pracownice te wiedziały o wszczęciu przez pracodawcę procedury konsultacji związkowej.

Sąd Rejonowy ograniczył się do ustalenia na podstawie zeznań świadków J. P., A. K. i M. K., że w okresie 2011 – 2013 nie byli zwalniani z pracy członkowie związku zawodowego (...). Jednak w związku z tym, że oskarżona wyjaśniła (k. 959), iż były takie przypadki, należało uznać, że sąd meriti przedwcześnie dał wiarę w tym zakresie wymienionym świadkom, nie próbując uzyskać informacji w tym przedmiocie od tego związku zawodowego, analogicznie jak to było czynione przez Sąd w odniesieniu do Solidarności. Zasadne jest uzyskanie informacji, ilu pracowników urzędu należało do związku (...), aby porównać tę ilość z liczbą pracowników należących do Solidarności w tym samym okresie, co może mieć znaczenie przy ocenie poszlaki w postaci zwalniania jedynie członków tego drugiego związku. Celowe dla weryfikacji wyjaśnień oskarżonej w ponownym postępowaniu będzie uzyskanie informacji o przynależności związkowej wszystkich osób, z którymi rozwiązano stosunek pracy w tym okresie, a co do których takie okoliczności nie zostały jeszcze ustalone. Może to wpłynąć na ustalenie, czy D. R. zwalniała także pracowników niezrzeszonych i nieobjętych ochroną związkową, a to z kolei powinno być uwzględnione przy ponownej ocenie, czy oskarżona w odniesieniu do wszystkich oskarżycieli posiłkowych kierowała się ich przynależnością związkową.

Sąd meriti ustalając proporcje między liczbą pracowników zwolnionych a pracowników zatrudnionych w latach 2011-2013, przyjął liczbę 15 pracowników zwolnionych, tymczasem z wykazów pracowników urzędu (k. 1482) wynika, że łącznie rozwiązano w różny sposób stosunek pracy z 33 osobami. Sąd zatem w istocie nie zbadał tych proporcji, ani

nie ustalił, powodów i czasu zatrudnienia nowych pracowników, a także formy ich zatrudnienia, zwłaszcza przypadków umów o pracę na zastępstwo, co miało znaczenie dla stwierdzenia, czy decyzje o zwolnieniu konkretnych osób były podyktowane innymi względami, niż przynależność związkowa pracowników, niestojącymi w sprzeczności z potrzebą nawiązania stosunku pracy w innych wypadkach.

Zważywszy iż omówione powyżej uchybienia sądu pierwszej instancji podniesione w apelacji obrońcy związane były z podstawami samego skazania oskarżonej za zarzucony czyn Sąd Okręgowy w oparciu o art. 436 k.p.k. ograniczył rozpoznanie sprawy do wskazanych kwestii z uwagi na bezprzedmiotowość i przedwczesność rozpatrywania pozostałych uchybień podnoszonych w środkach odwoławczych pełnomocników oskarżycieli posiłkowych dotyczących rozstrzygnięć o karze i kosztach procesu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, iż materiał dowodowy dotychczas zebrany nie pozwala na rozstrzygnięcie o utrzymaniu w mocy bądź zmianie zaskarżonego wyroku i dlatego wyrok uchylił przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę będzie zobowiązany ponownie przesłuchać pokrzywdzonych i pozostałych świadków, także w kierunku wynikającym z poczynionych w niniejszym uzasadnieniu uwag oraz wykonać pozostałe czynności dowodowe wskazane powyżej, a następnie dokonać analizy wszystkich dowodów we wzajemnym powiązaniu w odniesieniu do każdego z przypadków zwolnienia oskarżycieli posiłkowych z pracy w urzędzie.